

MATERIAŁY RÓŻNE

Rocznik Ostrowski 2025, nr 11, Ostrów Mazowiecka 2025, s. 75-80

www.ludziezpasja.org

Magdalena Bilewicz

Powracamy do badań archeologicznych po 30 latach

Muzeum Północno-Mazowieckie w Łomży powstało 14 marca 1948 r. z inicjatywy polskiego etnografa Adama Chętnika. Pierwsze starania Adama Chętnika w celu utworzenia placówki miały miejsce w 1946 r., kiedy pod jego kierownictwem powstał Instytut Północno-Mazowiecki.

Funkcjonowały tam trzy działy: zniszczeń wojennych ziemi łomżyńskiej po II wojnie światowej, geologiczno-paleontologiczny oraz etnografii i kultury ludowej.

Pierwszą siedzibę miało przy Al. Legionów 18 (obecnie 26), następnie w 1956 r. muzeum przeniosło się do nowej siedziby przy ulicy Sadowej 4. Kolejną lokalizacją był XIX-wieczny, wyremontowany „Domek Pastora” przy ul. Krzywe Koło 1. Od 2006 r. siedziba Muzeum znajduje się przy ul. Dwornej 22c.

W 1965 r. powołano oddzielny dział zajmujący się archeologią i historią ziemi łomżyńskiej. Początkowo eksponatami były zabytki pozostałe po Stacji Naukowo-Badawczej oraz zebrane przez Adama Chętnika już po wojnie m.in. okazy geologiczne i ułamki ceramiki pradziejowej. Mieszkańcy przynosili do muzeum eksponaty znalezione przypadkowo lub znajdujące się wcześniej w ich posiadaniu. Sporą część zbiorów stanowiły również eksponaty pozyskane samodzielnie przez A. Chętnika. Ważną częścią kolekcji muzeum były zabytki przekazane w latach 60. przez prof. T. Żurowskiego. Pochodziły one z prowadzonych przez niego badań archeologicznych w Nowogrodzie, Zbójnej, Starej Łomży oraz samej Łomży. Były one niezwykle wartościowe, ponieważ nie były przypadkowe. Pochodziły one z badań i miały swój kontekst, co dla archeologa jest najważniejsze. Początkowo muzeum nie prowadziło samodzielnie żadnych badań archeologicznych.

Pierwszym zatrudnionym archeologiem była Jolanta Sobiech (następnie Deptuła), absolwentka Instytutu Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego. Zadaniem jej było zajęcie się opracowaniem pozyskanych już eksponatów. Uczestniczyła również w badaniach wykopaliskowych prowadzonych przez A. Żurowskiego w Nowogrodzie. W 1967 r. prowadziła samodzielne ratownicze badania wykopaliskowe studni na ulicy Giełczyńskiej w Łomży. Obiekt został od-

kryty podczas zakładania sieci kanalizacji. Studnia datowana jest na okres średniowiecza. Pozyskano liczne zabytki średniowieczne, jak i nowożytny¹.

Pod koniec lat siedemdziesiątych Jolanta Deptuła prowadziła badania. Były to zarówno wykopaliska, jak i badania powierzchniowe, uczestniczące w ogromnym projekcie AZP (Archeologiczne Zdjęcie Polski).

W 1978 r. Generalny Konserwator Zabytków zdecydował się wdrożyć ogólnopolski program AZP. Było to ogromne przedsięwzięcie, wymagające zaangażowania ogromnej liczby ludzi. Ten nowatorski program miał na celu ewidencję stanowisk archeologicznych. W tym celu postanowiono przeprowadzić prospekcję terenową, jednocześnie ujednolicono zapisy i operowano tymi samymi zakresami pojęć w skali całego kraju. Dzięki temu powstała spójna baza danych stanowisk z obrębu województw, z podziałem na kultury i chronologię. To ogromne przedsięwzięcie z przerwami trwa do dzisiaj. Do tej pory badania skupione były na działalności ratowniczej².



Ryc. 1. Jolanta Deptuła podczas badań wykopaliskowych w Nowogrodzie, 1979 r.

Muzeum w Łomży również czynnie uczestniczyło w tym projekcie, jednak ze względu na ogromny teren i jednego zatrudnionego archeologa – Jolantę Deptułę, niezbędna była pomoc instytutu Archeologii UW, Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN oraz innych archeologów.

W 1976 r. muzeum rozpoczęło samodzielne wykopaliska na stanowisku w Nowogrodzie. Było to stanowisko 6. usytuowane na południowym zboczu Narwi. Badania miały charakter ratowniczy. Na stanowisku natrafiono na pozostałości osadnictwa wczesnośredniowiecznego oraz nowożytnego³.

Następne wykopaliska prowadzone były w Miastkowie (stanowisko 1.) w latach 1976-1977-1979 oraz 1988. Było to cmentarzysko z Okresu Wpływow Rzymskich, przypisywane kulturze przeworskiej. Badania odbyły się dzięki Ludwikowi Persa. Podczas orki na swoim polu wykopał przedmioty, które były według niego bardzo stare. Zawiadomił o tym muzeum i dzięki jego staraniom odkryto bardzo ciekawe cmentarzysko⁴.

¹ J. Deptuła, maszynopis w Muzeum Północno-Mazowieckim.

² J. Deptuła, *Poszukiwania archeologiczne w woj. łomżyńskim w latach 1975-1998*, Studia Łomżyńskie t.10, 1999, s. 225.

³ J. Deptuła, *Informator Archeologiczny*, 1977, s. 218-219.

⁴ J. Deptuła, maszynopis w Muzeum Północno-Mazowieckie.

W 1978 r. badane było stanowisko w miejscowości Rybaki w gm. Miastkowo. W tym przypadku, badania również miały charakter ratowniczy. Część obiektu była już uszkodzona wskutek wybierania piasku. Należało jak najszybciej rozpoznać charakter i chronologię stanowiska⁵.

Do tej pory wszystkie badania były finansowane przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

Koniec lat 80. jak i 90. był czasem przemian ustrojowych oraz reformy administracyjnej. Nauka i kultura nie były priorytetem dla państwa, a prace wykopaliskowe wymagają sporych nakładów finansowych. Poczynając od zakupu odpowiedniego sprzętu, który bywa bardzo drogi np. niwelator czy teodolit, jak i zwykle łopaty, szpadle, wiadra oraz cała reszta niezbędnego ekwipunku. Trzeba również zapłacić osobom uczestniczącym w pracach, m.in. robotnikom. Muzea regionalne borykały się z ogromnymi problemami finansowymi, przez co nie było możliwości prowadzenia badań.

W latach 1989-1990 przeprowadzona została pierwsza rewitalizacja Starego Rynku w Łomży. Prowadzono wtedy ograniczone badania wykopaliskowe, w których uczestniczyła Jolanta Deptuła. Zlokalizowano wtedy m.in. warsztat szewski, którego zdjęcie można oglądać na wystawie w Muzeum Północno-Mazowieckim.

Kolejne wykopaliska prowadzone były w 1995 r. na stanowisku w Żebrach Wielkich gm. Klukowo. Tak jak poprzednio, badania miały charakter ratowniczy. Stanowisko zostało odsłonięte i częściowo zniszczone na skutek wybierania żwiru. Było to cmentarzysko datowane na przełom epoki brązu i żelaza. Tym razem wykopaliska były finansowane ze środków muzeum⁶.

Od tego czasu muzeum nie prowadziło badań archeologicznych. Powodów było wiele, a najważniejszym z nich były finanse. Jak pisałam powyżej jest to bardzo kosztowne przedsięwzięcie. Nie należy zapominać rów-



Ryc. 2. Wykopaliska na Starym Rynku w Łomży z 1989 r.
Zdj. Bolesław Deptuła

⁵ J. Deptuła, Informator Archeologiczny, 1978, s. 68-69.

⁶ J. Deptuła, Informator Archeologiczny, 1996, s. 48.

niez o logistyce i ciężkiej pracy fizycznej. Po wydobyciu zabytków (zwłaszcza metalowych), trzeba poddać je konserwacji, co pociąga kolejne wydatki.

W Starej Łomży znajduje się wczesnośredniowieczne grodzisko. Jedne z największych na terenie północnowschodniego Mazowsza. Wzbudzało ono zainteresowanie badaczy już od końca XIX wieku. Pierwsze badania wykopaliskowe miały tam miejsce w 1966 r., prowadzone przez T. Żurowskiego. Był to tylko jeden sezon, jednak rezultaty były bardzo obiecujące. Odkryta została brama prowadząca do grodziska. Na kolejne badania trzeba było czekać aż do lat osiemdziesiątych. W latach 1982-1985 E. Twarowska pod kierownictwem J. Gąssowskiego z Instytutu Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego, prowadziła wykopaliska w Starej Łomży. Odbyły się cztery sezony badawcze, podczas których grodzisko zostało przecięte wykopem archeologicznym N-S, od majdanu drugiego podgrodzia aż do stożka wewnętrznego grodu właściwego. Dzięki znacznie rozszerzonym badaniom można było wyciągnąć dużo więcej wniosków odnośnie jego funkcjonowania. Niestety wyniki badań nie zostały nigdy w pełni opublikowane. Ukazał się jedynie artykuł w roczniku Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej w 1985 r.

Przez wiele lat uważano, że cała dokumentacja zaginęła. Po śmierci E. Twarowskiej okazało się iż jest to nieprawda, ponieważ wszystkie materiały zachowały się w jej domu. Dowiedziałam się o tym przypadkowo podczas konferencji naukowej w Suwałkach. Uznałam, że jest to niepowtarzalna szansa na powrót na grodzisko, jak i badań archeologicznych, w których może uczestniczyć Muzeum Północno-Mazowieckie.



Ryc. 3. Grodzisko, 2025 r.

Fot. Joanna Klama

Jedyną możliwością realizacji tego projektu było nawiązanie współpracy z Wydziałem Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego. Obiekt ten jest niezwykle interesujący dla badacza. Zajmuje ponad 2 ha, ale pomimo wcześniejszych badań został bardzo słabo rozpoznany. Wykopalka objęły jedynie kilka procent jego powierzchni, poza tym jak wspomniałam wcześniej, ich pełne wyniki nie zostały opublikowane. Bez żadnych problemów rozpoczęciem badań w celu weryfikacji starszych badań, udało się zainteresować dr. S. Wadyla. Wszystkie dziedziny nauki, w tym archeologia, bardzo rozwinęły się od lat osiemdziesiątych. Metody, analizy oraz interdyscyplinarne podejście niezwykle rozszerzyły nasze możliwości.

Pierwszy sezon wykopalisk miał miejsce w 2024 r. Obecnie badania mają charakter sondażowo weryfikacyjny. Stawiamy sobie dwa kluczowe pytania: jaka jest chronologia stanowiska oraz jaki miała charakter struktura obronna i rozplanowanie grodu. Jak to zwykle bywa, kolejne sezony badań (dwa odbyły się w 2024 i 2025 r.) stawiają kolejne pytania. Mamy nadzieję na rozszerzenie projektu, czyli wydłużenie sezonu wykopaliskowego. Dzięki zaangażowaniu WAUW, Gminy Łomża i władz Miasta Łomża, liczymy na taką możliwość. Jak zawsze chodzi niestety o finanse. Badanie bioarcheologiczne, C14 i w przyszłości dendroarcheologiczne są kosztowne. Liczę, że w kolejnych planowanych sezonach, będziemy mogli odpowiedzieć przynajmniej na część pytań.

